



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki

SSN Dariusz Pawłyszczko (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Wiśniewski

po rozpoznaniu na rozprawie 25 października 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej E. C.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 28 września 2021 r., VII AGa 718/20,

wydanego w sprawie z powództwa E. C.

przeciwko Bank S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji Bank S.A. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 3 lipca 2020 r., XX GC 723/17,

1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt I i III oraz oddala apelację co do kwoty 93 414,72 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące czterysta czternaście złotych siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami od 29 września 2013 r. i zasądza od Bank S.A. w W. (jako następcy prawnego Bank S.A. w W.) na rzecz E. C. 4050 zł (cztery tysiące

pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

2. zasądza od Bank S.A. w W. (jako następcy prawnego Bank S.A. w W.) na rzecz E. C. 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 3 lipca 2020 r. zasądził od pozwanego banku na rzecz powodowej byłej agentki 140 122,08 zł z odsetkami od 29 września 2013 r. tytułem świadczenia wyrównawczego z art. 764³ k.c.

Sąd ustalił, że strony zawarły 9 listopada 2009 r. umowę agencji. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, a każdej ze stron przysługiwało prawo jej rozwiązania z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca. Agentka otworzyła placówkę agencyjną w listopadzie 2009 r. Była to pierwsza i jedyna placówka pozwanego banku w mieście. Agentka poniosła wszystkie koszty prowadzenia placówki w postaci czynszu za lokal, opłat za media, telefony, internet, wynagrodzeń pracowników i ochronę placówki. Pismem z 6 lipca 2012 r. bank wypowiedział umowę agencji z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia, tj. ze skutkiem na koniec stycznia 2013 r.

W toku procesu bank odmówił udostępnienia biegłemu danych pozwalających na ustalenie wysokości korzyści osiągniętych przez bank z umów z klientami pozyskanymi przez agentkę, a Sąd pierwszej instancji uznał, że na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. ta odmowa pozwala na uznanie za nieudowodnione twierdzeń banku. Na podstawie art. 764³ § 1 i 2 k.c. po rozwiązaniu umowy agencyjnej agentowi przysługuje świadczenie wyrównawcze i na podstawie art. 322 k.p.c. Sąd ocenił, że stanowi ono różnicę średniego rocznego przychodu powodowej agentki z prowizji pomniejszonego o średnie roczne koszty prowadzenia placówki, co uzasadniało uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 28 września 2021 r., na skutek apelacji pozwanego banku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę 93 414,72 zł z odsetkami oraz odpowiednio zmienił rozstrzygnięcie o kosztach.

W ocenie Sądu drugiej instancji średnie roczne wynagrodzenie agenta, o którym mowa w art. 764³ § 2 k.c., stanowi jedynie górną granicę świadczenia wyrównawczego. Wysokość tego świadczenia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem konkretnego stanu faktycznego i jego specyfiki, przesłanek nabycia roszczenia o to świadczenie, sposobu wynagradzania agenta i kosztów działalności jego przedsiębiorstwa, a także pewnej symetrii między świadczeniem wyrównawczym a dochodem uzyskiwanym przez agenta lub zwyczajowo przyjętym w stosunkach danego rodzaju. W ocenie Sądu odwoławczego należało zastosować art. 322 k.p.c., ale i uwzględnić, że skala korzyści czerpanych przez bank z umów zawartych z klientami, których pozyskała agentka, była mniejsza niż jej średni roczny dochód uzyskiwany w okresie wykonywania umowy agencyjnej. Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że świadczenie wyrównawcze należne powódce należało zmniejszyć do 1/3 średniorocznego dochodu uzyskiwanego przez powódkę w okresie wykonywania umowy agencyjnej.

Ustalając poziom tego wynagrodzenia powódki, Sąd Apelacyjny miał na uwadze przed wszystkim to, że prowizja powódki była jej wypłacana co do zasady jednorazowo, bezpośrednio po zawarciu konkretnych umów kredytu lub pożyczki, a jedynie wyjątkowo dalsza prowizja 1-2% pod warunkiem terminowej spłaty rat w okresie pierwszych sześciu miesięcy zawarcia umowy. Skoro umowa uległa rozwiązaniu 31 stycznia 2013 r., to ta dodatkowa prowizja przysługiwałaby jedynie od umów zawartych w okresie od 1 sierpnia 2012 r. do 31 stycznia 2013 r., a nie od wszystkich umów. Ponadto obsługa rachunków bieżących polegająca na przyjmowaniu wpłat i wypłat nie generowała aż tak znacznych dochodów powódki. Główny dochód powódki wynikał z prowizji od zawarcia umów kredytowych czy pożyczek, płatnych przy zawarciu. Część klientów pozwanego banku, obsługiwana przez powodową agentkę, przedłużała swoje lokaty lub zaciągała kolejne kredyty lub pożyczki, lecz nawet bez dokumentów, których udostępnienia bank odmówił,

doświadczenie życiowe wskazuje, że nie czynili tak wszyscy pozyskani przez powódkę klienci. Sąd Apelacyjny ocenił, że takich klientów mogło być 1/3 z ogólnej liczby pozyskanej przez powódkę. Sąd zwrócił uwagę, że powódka uzyskała średni miesięczny dochód w 2010 r., w wysokości 8 689,36 zł, w 2011 r. – 19 821,79 zł, a w 2012 r. nastąpił spadek do 9 340,61 zł

Powódka zaskarżyła skargą kasacyjną wyrok Sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim Sąd ten zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę 93 414,72 zł z odsetkami i zmienił rozstrzygnięcie o kosztach, a także w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i jego zmianę przez oddalenie apelacji oraz przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W skardze kasacyjnej zgłosiła zarzuty naruszenia przepisów:

1) prawa materialnego, tj. art. 764³ § 1 k.c., przez ustalenie wysokości świadczenia wyrównawczego z naruszeniem przesłanek zawartych w tym przepisie, a w szczególności pominięcie względów słuszności oraz naganego zachowania banku w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i odmowę udostępnienia materiału dowodowego,

2) postępowania, tj. art. 322 k.p.c., przez wydanie rozstrzygnięcia w sposób arbitralny i całkowicie dowolny, bez wskazania dowodów oraz ustaleń faktycznych, z których wynikałaby redukcja świadczenia wyrównawczego o 70%, bez rozważenia wszystkich okoliczności sprawy – w szczególności wysokiego wkładu powódki we współpracę z pozwanym, naganego sposobu rozwiązania umowy agencji oraz naganego zachowania pozwanego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji – oraz bez wyczerpującego uzasadnienia motywów miarkowania świadczenia wyrównawczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Ustawodawca w art. 764³ § 1 i 2 k.c. ustanowił tylko górną granicę świadczenia wyrównawczego oraz zawarł bardzo ogólne wytyczne co do sposobu ustalenia wysokości świadczenia. Ustawa pozostawiła sądom swobodę polegającą na możliwości indywidualizacji świadczenia na podstawie konkretnego stanu

faktycznego, a doprecyzowanie kryteriów określenia rozmiarów świadczenia pozostawiła orzecznictwu (zob. wyroki SN: z 8 listopada 2005 r., I CK 207/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 150; z 8 listopada 2013 r., I CSK 712/12, OSNC-ZD 2015, nr A, poz. 7). Teza dowodowa postanowienia o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego wskazuje, że sądy jeszcze nie wypracowały jasnych kryteriów, o ile w ogóle jest to możliwe. Sąd pierwszej instancji dopiero po sporządzeniu opinii zamierzał skonkretyzować sposób obliczenia świadczenia wyrównawczego.

Sąd Okręgowy prawidłowo jako punkt wyjścia obliczenia wysokości świadczenia wyrównawczego przyjął roczny dochód agenta, tj. sumę prowizji za okres roku, pomniejszoną o roczne koszty prowadzenia placówki (art. 764³ § 2 k.c.). Takie świadczenie mogłoby przysługiwać agentowi, gdyby w ciągu roku od rozwiązania umowy agencji niemal wszystkie umowy pozwanego zawarte w placówce utworzonej przez powódkę byłyby umowami z klientami pozyskanymi przez powódkę. Sąd drugiej instancji prawidłowo uznał, że takie założenie jest wbrew doświadczeniu życiowemu, i na podstawie art. 322 k.p.c. oszacował, że 2/3 klientów placówki była nowymi klientami.

Sąd odwoławczy nie miał jednak podstaw do zastosowania art. 322 k.p.c. Przepis ten stosuje się, gdy nie można ściśle obliczyć wysokości roszczenia, lecz istnieją dane do jej oszacowania. Gdyby bank przedstawił biegłemu sposób ewidencjonowania umów z klientami w systemie informatycznym banku, nie można wykluczyć, że okazałoby się niemożliwe lub wymagające nadmiernego nakładu pracy ściśle wyodrębnienie umów zawartych w placówce prowadzonej przez powódkę (po rozwiązaniu umowy) z jednoczesnym ustaleniem, czy ci kredyto- i pożyczkobiorcy wcześniej zawarli umowę z pozwanym przy udziale powódki. W takim wypadku, w oparciu o dostępne dane, można szacować wielkości, których biegły nie byłby w stanie uzyskać w ścisłej wysokości.

Nadto należałoby uwzględnić, że nie każdy klient powódki był pozyskany przez nią. Placówka prowadzona przez powódkę w S. była jedyną placówką pozwanego prowadzoną w tym mieście, lecz wielu mieszkańców S. pracuje w K. lub odwrotnie. Zapewne część klientów powódki już wcześniej była stałymi klientami jednej z placówek pozwanego w K., lecz po otwarciu placówki w S. uznała, że jest to

miejsce bardziej dogodnie do ich obsługi. Z kolei część nowych klientów, pozyskanych po rozwiązaniu umowy, pozwany zawdzięcza renomie placówki zbudowanej przez powódkę oraz opłaconym przez nią reklamom. Sposób obliczenia wysokości świadczenia wyrównawczego, określony w art. 764³ § 1 k.c., zawiera sam w sobie mechanizm ocennego szacowania. Dodatkowo można stosować art. 322 k.p.c., jeżeli dane będące podstawą szacowania na podstawie art. 764³ § 1 k.c. nie są możliwe do ustalenia w sposób ścisły.

Bank, przez odmowę współpracy z biegłym, uniemożliwił biegłemu wskazanie okoliczności, których skutkiem powinno być zmniejszenie świadczenia wyrównawczego, poniżej sumy rocznego dochodu agenta z placówki. Przy takiej postawie procesowej banku Sąd Okręgowy, na podstawie art. 233 § 2 k.p.c., prawidłowo pominął okoliczności mogące zmniejszyć wysokość świadczenia wyrównawczego. Sąd jako podstawę rozstrzygnięcia powołał także art. 322 k.p.c., lecz w istocie nie zastosował tego przepisu, gdyż średni roczny dochód powódki został ustalony ściśle, w oparciu o dostępne dowody księgowe.

Sąd drugiej instancji bezpodstawnie zastosował art. 322 k.p.c., gdyż nie było podstaw do oszacowania, że 2/3 kredytów i pożyczek, udzielonych w placówce w ciągu roku od rozwiązania umowy, zostało udzielonych nowym klientom. Taka podstawa zachodziłaby dopiero w przypadku niemożności ścisłego ustalenia tej liczby w oparciu o ewidencje pozwanego banku. W przypadku odmówienia przez stronę ujawnienia sądowi okoliczności korzystnych dla tej strony, nie ma podstaw do zgadywania czy szacowania przez sąd rozmiaru tych okoliczności, lecz na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. okoliczności te należy pominąć. Artykuł 322 k.p.c. stosuje się, gdy niemożność ustalenia wysokości roszczenia lub okoliczności istotnych dla tej wysokości ma charakter obiektywny (wyrok SN z 29 grudnia 2020 r., I CSK 69/19, zob. także orzecznictwo powołane w jego uzasadnieniu).

Skarżąca zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 322 k.p.c. Brak podstaw do zastosowania tego przepisu także oznacza zasadność zarzutu kasacyjnego. Artykuł 322 k.p.c., mimo zamieszczenia go w Kodeksie postępowania cywilnego, ma charakter materialnoprawny. Przepis ten nie jest podstawą powstania wierzytelności, lecz wysokość wierzytelności także jest domeną prawa materialnego, a art. 322 k.p.c.

uzupełnia art. 6 k.c. (bywa także traktowany jako wyjątek od art. 363 § 2 k.c.; zob. wyrok SN z 18 marca 2010 r., V CSK 277/09).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., Sąd Najwyższy, zgodnie z wnioskiem skarżącej, zmienił wyrok Sądu Apelacyjnego przez oddalenie apelacji i przyznanie skarżącej kosztów postępowania apelacyjnego.

Na podstawie art. 98 w zw. art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy przyznał skarżącej zwrot kosztów zastępstwa w postępowaniu kasacyjnym.

(M.M.)

[ał]